



Sygn. akt II CSK 156/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R.P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie, Szpitalowi w K., Instytutowi Medycyny
w L. oraz Pogotowiu Ratunkowemu K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 8 października 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 sierpnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

R.P. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie [...], Szpitalowi w K. oraz Instytutowi Medycyny w L. i Pogotowiu Ratunkowemu w K. o zasądzenie kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za nie udzielenie pomocy lekarskiej po wypadku komunikacyjnym, któremu w dniu 6 maja 1993 r. uległa jego matka H.P. i rozmyślnie spowodowanie jej śmierci w dniu 9 maja 2004 r., o nakazanie pozwanym pisemnego przeproszenia powoda w „G...” za rozmyślnie naruszenie dóbr osobistych jego i jego matki oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kwoty 500.000 zł z tytułu pogorszenia się jego sytuacji życiowej na skutek śmierci matki H.P.

Wyrokiem z dnia 29 października 2007 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od dnia 10 października 1994 r. do dnia 21 października 1994 r. H.P. przebywała na oddziale reumatologicznym w Szpitalu w K. Ubiegała się ona o uznanie jej schorzenia za chorobę zawodową. Powód, działając jako pełnomocnik swojej matki, wystąpił do Instytutu Medycyny w L. z wnioskiem o ponowne badanie w celu stwierdzenia choroby zawodowej u H.P. Do takiego badania nie doszło na skutek nie przesłania przez powoda żądanej przez Instytut dokumentacji medycznej H.P. H.P. zmarła dnia 9 maja 2004 r. Lekarz Pogotowia Ratunkowego w K., które przybyło do mieszkania H.P., stwierdził cechy nieodwracalne, świadczące o zgonie matki powoda, nie podjął czynności reanimacyjnych i wystawił zaświadczenie o zgonie na druku recepty. Sąd Okręgowy dokonał takich ustaleń na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, złożonych do akt sprawy głównie dzięki aktywności strony pozwanej, w sytuacji, gdy powód nie składał żadnych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanych, nie określił wysokości szkody, ani nie wskazał konkretnego działania lub zaniechania poszczególnych pozwanych. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie o ochronę dóbr osobistych powoda, wywodzone ze zdarzeń mających miejsce w latach 1994 – 1995, jest spóźnione. Sąd wydał wyrok pod nieobecność powoda,

mając na uwadze okoliczność jego prawidłowego zawiadomienia na adres podany w pozwie i brak wniosku o odroczenie rozprawy.

Powód wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając nieważność postępowania w związku z pozbawieniem go możliwości obrony jego praw.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2008 r. oddalił apelację, umorzył postępowanie wywołane zażaleniem powoda oraz przyznał adwokatowi wynagrodzenie z tytułu nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest trafny zarzut nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym. Podkreślił, że powód samodzielnie sporządził pozew, prawidłowo określając pozwanych i właściwie formułując roszczenia, zgłosił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, a także zastrzegł sobie prawo zgłoszenia wniosków dowodowych. Następnie składał kolejne pisma procesowe również samodzielnie sporządzone, do których załączał dokumenty, był obecny na dwóch rozprawach. Powód nie sygnalizował sądowi, iż jest chory psychicznie, nie wniósł o ustanowienie adwokata z urzędu, z treści jego pism procesowych, wniosków, zajmowanego stanowiska nie wynikało, aby był nieporadny, czy nie miał podstawowej wiedzy na temat przebiegu postępowania cywilnego. Rozprawa, na którą powód nie stawiał się i nie doręczono mu wezwania, została odroczone, zaś wezwanie na rozprawę, na której zapadł wyrok, doręczono przez awizo w trybie art. 139 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że roszczenia wywodzone ze zdarzeń mających miejsce w latach 1994 - 1995 uległy przedawnieniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powód nie wskazał, na czym miałyby polegać naruszenie jego dóbr osobistych i z jakiego zdarzenia wynikać, nie było więc podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie. Nie przedstawił też żadnych dowodów świadczących o tym, iż jego matka zmarła wskutek zwinionego zaniechania udzielenia jej pomocy przez wszystkich pozwanych. Powód nie udowodnił zatem, według Sądu Apelacyjnego, przesłanek odpowiedzialności określonych w art. 446 § 3 k.c.

Sąd Apelacyjny oddalił zgłoszone przez powoda na rozprawie apelacyjnej wnioski dowodowe (o załączenie akt Prokuratury Rejonowej w K., dotyczących sprawy wyjaśnienia okoliczności śmierci H.P., o przesłuchanie świadków oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych siedmiu lekarzy). Podkreślił, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy siedmiu specjalności byłoby przedwczesne i bezprzedmiotowe, skoro powód nie wykazał, jakie były okoliczności śmierci jego matki i na czym polegały zachowania wszystkich pozwanych, których powód obarczył odpowiedzialnością. Wnosząc o załączenie akt sprawy karnej, która miała się toczyć według powoda dla wyjaśnienia okoliczności i daty śmierci H.P., powód nie podał sygnatury akt tej sprawy, nie wskazał też danych świadków, o przesłuchanie których wnosił na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 kwietnia 2008 r. ani nie sprecyzował okoliczności, na jakie świadkowie ci mieliby zeznawać. Nie uczynił tego również pełnomocnik powoda.

Powód w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 5, art. 6, art. 361, art. 446 § 3 i art. 448 k.c., oraz przepisów postępowania, mianowicie art. 385 w związku z art. 379 pkt 5, art. 378 § 1 oraz art. 386 § 2 i 4, art. 381, art. 382, art., 214 § 1, art. 207 § 3 w związku z art. 210 i art. 211, art. 217 § 1, art. 149 § 2, art. 139 § 1 i art. 117 § 1 k.p.c. oraz art. 64 § 1, art. 65 § 1 i art. 67 k.p.c. (w skardze jest k.c.) w związku z art. 379 pkt 1 i 2 oraz art. 398¹³ § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty nieważności postępowania. Zarzut naruszenia art. 379 pkt 5, art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. sprowadza się do tego, że powód był pozbawiony obrony swych praw w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji, nie został bowiem zawiadomiony o rozprawie, na której zapadł wyrok. W skardze kasacyjnej powód wyjaśnił, że nie był obecny na rozprawie, ponieważ przebywał na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym. Należy w związku z tym podkreślić, że Sąd Najwyższy w zasadzie nie jest uprawniony do badania nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Takie badanie jest jednak możliwe, jeżeli skarżący, jak w niniejszej sprawie, zarzuca Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c.

przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, niepubl.). O pozbawieniu możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) można mówić wówczas, gdy stronie uniemożliwiono działanie w procesie osobiście bądź za pośrednictwem pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego lub kuratora (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, niepubl.). Nieważność postępowania z tego powodu następuje, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania Sądu, a nie wtedy, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., II CZ 134/05, niepubl.). W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji, doręczając zawiadomienie o rozprawie w trybie określonym w art. 139 § 1 k.p.c., nie naruszył żadnych przepisów postępowania. W konsekwencji więc Sąd Apelacyjny prawidłowo nie uwzględnił rozważanego zarzutu nieważności postępowania.

Jeżeli chodzi o drugi zarzut nieważności postępowania (zarzut naruszenia art. 64 § 1, art. 65 § 1 i art. 67 w związku z art. 379 pkt 1 i 2 oraz art. 398¹³ § 1 k.p.c.), nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwani byli niewłaściwie reprezentowani w sprawie. W związku z informacją zamieszczoną w uzasadnieniu skargi kasacyjnej o ubezwłasnowolnieniu powoda, Sąd Apelacyjny powinien tę kwestię wyjaśnić i, stosownie do okoliczności, podjąć czynności określone w art. 70 k.p.c.

Odnosząc się do podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku nie przytoczył żadnych okoliczności faktycznych, które pozwalały na przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione żadne przesłanki odpowiedzialności pozwanych względem powoda. Z jednej strony Sąd Apelacyjny twierdził, że powód nie wykazywał żadnej inicjatywy w zakresie udowodnienia swoich twierdzeń, z drugiej zaś na rozprawie apelacyjnej oddalił wszystkie wnioski dowodowe powoda. W tym więc zakresie zaskarżony wyrok jest zawieszony w próżni i nie poddaje się kontroli kasacyjnej. W wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że o prawidłowym zastosowaniu prawa

materialnego można mówić dopiero wtedy, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę takiego zastosowania. Tym samym brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacji naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. też wyrok z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). W konsekwencji należy więc przyjąć, że zarzuty naruszenia art. 381 i art. 382 k.p.c. okazały się uzasadnione.

Artykuł 385 k.p.c. zupełnie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 533/06, niepubl.). W niniejszej sprawie zarzut naruszenia tego przepisu jest przedwczesny, nie można bowiem na tym etapie postępowania jednoznacznie przesadzić, że oddalenie apelacji było bezzasadne. Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania, podniesione w skardze kasacyjnej, odnoszą się do postępowania przez Sądem pierwszej instancji i nie podlegają kontroli kasacyjnej.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.